



NIEZWYKŁE LATO Z TESS

Pressbook

Czołówka

Reżyseria:

Steven Wouterlood

Scenariusz:

Laura van Dijk

Produkcja:

Holandia

Czas trwania:

90 min.

Obsada:

Sonny Coops Van Utteren - Sam

Josephine Arendsen - Tess

Julian Ras - Jorre

Tjebbo Gerritsma - Ojciec Sama

Suzan Boogaerdt - Mama Sama

Johannes Kienast - Hugo

Jennifer Hoffman - Mama Tess

OPIS FILMU:

10-letni Sam spędza z rodziną wakacje nad morzem. Wkrótce poznaje nieco ekscentryczną Tess. Spotkanie to okaże się źródłem nie tylko letnich przygód, ale i refleksji o tym, co w życiu najważniejsze.

Strach przed samotnością (jest najmłodszy w rodzinie) popycha głównego bohatera filmu do dosyć nietypowego treningu – treningu samotności. Misterny plan Sama (harmonogram samotnie spędzonych godzin) nie powiedzie się jednak i to z kilku powodów. Przede wszystkim spotka Tess, dosyć tajemniczą i jednocześnie porywającą rówieśniczkę. Po drugie, poznając Tess, zacznie inaczej spoglądać na swoją rodzinę. I jeszcze nowe zrozumienie samotności wejdzie bocznymi drzwiami, znienacka, ale na tyle skutecznie, że Sam, w imię nowego treningu, powiedzmy, niesamotności, zaryzykuje przyjaźń z Tess.

NAGRODY:

2019 – Międzynarodowy Festiwal Filmów Młodego Widza Ale Kino! - Najlepszy film dla dzieci – Nagroda Edukatorów Filmowych





2019 – Międzynarodowy Festiwal Filmów Młodego Widza Ale Kino! – Najlepszy film – Wyróżnienie Jury Sieci Kin Studyjnych i Lokalnych

2019 – Berlin International Film Festival – Najlepszy film fabularny

2019 – Międzynarodowy Festiwal Filmowy Kino Dzieci – Najlepszy film – Wyróżnienie Jury Dziennikarzy

2019 – Międzynarodowy Festiwal Filmowy Kino Dzieci – Najlepszy film – Nagroda Jury Twórców

RECENZJA:

autorka: Bożena Itoya

W konkursie głównym 6. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego Kino Dzieci wystartował między innymi obraz "Niezwykłe lato z Tess", perełka według widzów uczestniczących w pokazie połączonym ze spotkaniem z gwiazdami filmu oraz według Jury Twórców (nagroda główna Kwiat Paproci) i Jury Dziennikarzy (wyróżnienie). Werdykty Kina Dzieci nie dziwią, skoro nawet na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie (Berlinale) przyznano "Niezwykłemu latu" Kryształowego Niedźwiedzia. Ta holenderska produkcja z 2019 roku jest pełnometrażowym debiutem reżysera Stevena Wouterlooda i nastoletnich aktorów: Josephine Arendsen (Tess) oraz Sonny'ego Coops van Utterena (Sam).

Kategoria wiekowa 9+ nie wyklucza nawet sporo starszych widzów "Niezwykłego lata z Tess", zwłaszcza nastolatków do około 15 lat (a między wiekiem 9 i 15 lat istnieje zazwyczaj przepaść) oraz ich rodziców. Film może też posłużyć jako źródło wiedzy o rozmaitych aspektach życia w Holandii: wzorcach wychowania, relacjach społecznych (szczególnie pozycji ojcostwa), wersjach samotnego rodzicielstwa, codzienności. Poruszane tematy są kluczowe z punktu widzenia dorastającego dziecka i zaangażowanego w to dojrzewanie rodzica. Mowa tu o tajemnicach – nowych, których potrzebuje nastolatek, i dawnych, nadzorowanych przez dorosłego i szkodliwych w odczuciu młodych.

Sam, główny bohater filmu, bywa uważany za dziwaka. Dużo mówi, patrzy na świat nieco inaczej od rówieśników i rodziny: starszego o kilka lat brata, bliskiego, bardzo obecnego w życiu synów taty oraz nieco wycofanej, cierpiącej na częste migreny mamy. Chłopiec ma 10 lat, choć niekiedy wydaje się dużo starszy. Poznajemy go podczas tytułowych wakacji, w trakcie których ma wiele swobody – myślenia i spędzania czasu. Holenderska wyspa, domek, plaża, miasteczko, pustkowia, wszystko to staje się fascynującą scenerią przygód Sama (a nie nudną dekoracją) właśnie dlatego, że jest na wakacjach z rodziną, ale równocześnie jest wolny, osobny, odchodzi i wraca, gdy chce. I ja uważam, że takie wyjazdy często wpływają na rozwój, dojrzewanie i samodzielność dzieci lepiej niż tradycyjne kolonie czy obozy.

Widziany w filmie holenderski dziesięciolatek nie odpowiada typowemu wyobrażeniu chłopca w tym wieku, jakie miewają dorośli w Polsce. Różni się też od autentycznych polskich dzieci. Nie w głowie mu rapsy, youtube'y, brawl starsy, fortnite'y i smartfony. On myśli o tym, że kiedyś wszyscy członkowie rodziny umrą i zostanie sam, bo jest najmłodszy. Postanawia więc trenować samotność, by łatwiej przyszła mu, gdy nadejdzie czas. Plan obejmuje codzienne zwiększanie liczby samotnych godzin, aż do wyjazdu z wakacji. Realizacja zadania komplikuje się jednak, gdy w życie Sama tanecznym (salsowym) krokiem wkracza Tess, ze swoim śmiechem, nieprzewidywalnością i sekretami.

Tess mieszka na wakacyjnej wyspie, z mamą, bez taty, o którym nie wie właściwie nic. Wszystko robi sama, choć mama jest tuż, za rogiem, gdzie pracuje w przychodni jako recepcjonistka. W tym filmie często ktoś potrzebuje pomocy lekarskiej, więc rola mamy Tess wcale nie jest tak drugoplanowa, jak można się spodziewać po samodzielności (i samowolności...) tytułowej bohaterki. Dziewczyzna podoba się Samowi, imponuje mu



niezależnością, jest też jedyną rówieśniczką, na jaką trafia podczas rodzinnego urlopu i być może pierwszą, z którą znajduje wspólny język. Związek tych dwojga, czy oparty na przyjaźni, czy na miłości, składa się głównie z burzliwych chwil. Tess jest typem przywódcy, w dodatku wychowywanym przez feministkę, bywa też wybuchowa, ale i spokojny Sam okazuje się osobą asertywną, pomysłową, o ukształtowanym systemie wartości, mimo ćwiczeń samotności jest wzorowym przykładem istoty gromadnej i jak nikt w tej opowieści dba o spojenie wielkiej wyspiarskiej rodziny.

"Niezwyczajne lato z Tess" pozwoli wam zrozumieć drugą stronę – dzieciom rodziców, rodzicom dzieci, samotnikom ludzi wiecznie towarzyskich, duszom towarzystwa odludnych dziwaków. Film Stevena Wouterlooda jest wspólnym mianownikiem dzisiejszego społeczeństwa wielopokoleniowego, gdzie, co ważne, nie każdy musi mieć drugą połówkę, spełniać oczekiwania czy bajkowe ideały (królewna znajduje księcia, żyją długo i szczęśliwie i tak dalej). Po seansie widać było, że nie wszyscy na sali zrozumieli ten przekaz: dziś nie trzeba mieć ślubu, by być razem, rodzice nie zawsze dążą do powrotu do siebie "dla dobra dziecka". Sprawilo mi wielką frajdę obejrzenie na wielkim ekranie, w filmie dla dzieci, rodziców uwolnionych z garniturów, zawodów polegających na siedzeniu w biurze i wracaniu do domu późno, takich mam i tatów, którzy tańczą, całują się, śmieją, czasem nawet, o zgrozo, palą papierosy. To obrazy i wątki bardzo odległe od propozycji polskiego kina dla młodych (jeśli już w ogóle jakieś powstają). Przed nami daleka droga od infantylnego, archaicznie dydaktycznego kina rodzinnego do filmów dla dzisiejszej młodzieży, rzeczywistej, widzącej znacznie więcej, niż wydaje nam się, że należy jej pokazywać, żyjącej w prawdziwym świecie, a nie w bańce Bullerbyn czy innej baśni.

[<http://cuda-cudanakiju.blogspot.com/2019/10/niezwyke-lato-z-tess.html>]

Na podstawie materiałów:

<https://nhef.pl/baza-filmow/niezwyke-lato-z-tess-nowosc->

[dostęp: 26.08.2020 r.]